

ЗАДАЧА
ШКАФЪ
ПОЛКА № 280

ЗАДА
ШКАФЪ
ПОЛКА №

019889

Егз. II

NA

019889

**POPIS PUBLICZNY
UCZNIOW
SZKOŁY WOIEWÓDZKIEJ
W ŁOMŻY**

*Odbywa się między dnia 20, 21, i 22. Lipca z rana od godziny 9 do 12 po
południu od 3 do 6.*

ZAPRASZA

SZANOWNĄ PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM CAŁEGO INSTYTUTU:

X. PAWEŁ CHRZANOWSKI, REKTOR.

W WARSZAWIE,

1829.

019889

POPIS PUBLICZNY

U C Z N I O W

W L O N Y

Za pozwoleniem Cenzury Rzadowej.

W WARSZAWIE

019889

Eg. II

I.

S T A N

SZKOŁY WOIEWODZKIÉY W ŁOMŻY W ROKU 1833

Szanowna Publiczności!

Nie masz moźlniejszego zawodu nad nauczycielski; ale przytém, niemasz roskoszy przyjemiejszý nad słodycz płynącą z przypatrywania się korzyściom, dla których trudy podjęte były. Bo możesz być co miłszego, albo iestże co godność i szacunek nauczycielstwa wyżéy wznoszącego, nad wyobrażenia: Opatrzność błogostawiła méy pracy. Rozwiiając władze stworzenia mnie podobnego, należałem do dzieła rąk Wszchemocności. Z nauką, z wiadomościami, dusza moja udzielała się istocie na wyobrażenie Boga stworzonéy. W téy ia istocie żyć będę moralnie, w niéy dłużéy myśleć, przez nią dłużéy działać, nią w dłuższym przeciągu czasu, niżli iest ten, który mi natura za kres życia przepisała, do dobra i szczęścia ludzi przyczyniać się będę. W niéy serce moje i po zgonie uczucia swoje wyiawiać; w niéy czuć wstręt ku złemu, a w dobrém sobie podoać będzie. Ona mnie wiina zdatność rozróżniania złego od dobrego.

Zacni tych pocieszających wyobrażeń Koledzy! oto nasza nagroda godna mozołów: oto godność powołania naszego, o którą

z boku nadchodzące chmury rozbiły się i rozbić będą. Godnością tą ożywiani, niestabiliśmy w zawodzie kształcenia młodego świata, dla uczynienia go w dojrzałości chlubą społeczeństw, chwałą Ojczyzny a dla panującego nam Monarchy, z większeniem sławy błogich Jego Rządów? Godnością tą w pracach naszych pokrzepiani, poiliśmy się zawsze roskoszą, że nam przyszłość błogosławić będzie, którą przypatrując się w opiekę nam oddanej Młodzieży widzieć powinniśmy?

Oto zapytania, które wewnętrzne przekonania nasze, z chlubą dla nas powołanie żądało, usilność, prace ciągłą i niczém się arażać niedającą, zdatność, chęć dobrą, chęć troskliwą, aby rostronpieyszą i doskonalszą przez nauki nasze, przez przykład nasz, stawiała się Młodzież obowiązkowi poświęcaliśmy. Jeżeli tak jest, miejmy nadzieję, że cieżone ziarno wznijdzie i plon wyda żądany. Na różne ono padło grunta; atoli, czyszcząc zarosłe, twarde rozwillżając, rychły, późniéy, jeżeli dobrze przyjęte zostało puści kielék z pociechą dla nas, a z zawstyżeniem dla tych, którzy mu w czasie i porze wydać owocu niedozwalali.

Laska Publiczności! przymyij znaleźćm względem poprzednie te uczucia, płynące z serca, przejętego zacnością i godnością Zgromadzenia, któremu skarb naydroższy, dzieci twoje powierzasz, i poznay następujące szczegóły stan Szkoły w roku bieżącym wykazujące.

Uczniowie. Lubo liczba Uczniów w roku bieżącym w Szkole której stan opisuję nauki pobieraających z większoną została, nieznizyła się jednakże zaleta, w Programmacie roku zeszłego tymże Uczniom przyznana. Przekonywani o ważności obowiązków, iakie ich w świecie społecznym na przyszłość czekają, uczyli się cenić swój wick obecny, i poświęcać czas na naukę przeznaczoną.

ny z większaniem téy nadziei, iaką o nich Rodzice, i Rząd dla dobra kraju o téy korzyści mieć pragną. Atoli oddana téy sprawie dliwość, nie téy się należy wyłączać, lecz tym szczególniéj zacytnym Nauczycielom, którzy żądania Wysokiego Rządu nad edukacyą czuwającego, regularném i szczerém pełnieniem obowiązków, składném użyciem swoich wiadomości i talentów usiłowali dopełniać. Niestygnąc w gorliwości, jeżeli nielepszy co bydź powinno, przynajmniéj téyże saméy co do chęci korzystania z nauk, i prowadzenia się młodzieży, wiadomości swoich i nadal udzielać będą.

W piérszém półroczu roku szkolnego kończącego się, liczyła Szkoła Woiewódzka w Łomży Uczniów do xięgi zapisowéy za opłatą wciągnionych 309; za atestem ubóstwa 100, w ogóle 409. Uczniowie Klasy Iéy z tego półroczu, sprawowania się i postępu naukowego, chlubne w Xiędze Cenzur od Nauczycieli swoich zyskali zdania. I rzeczywiście, w Klasie okazywali chęć nauce się połączoną z karnością, a za klasą w miarę sił wieku, dostatecznie byli pracowitymi. Uczniowie Klasy IIéy z dwóch oddziałów złożony zasłużyli podobnie na zaletę im przynoszące zdania zgromadzenia Nauczycielskiego; oddział atoli piérszzy, lubo się składał w znacznieyszéy części z młodzieży, mającéy troskliwéy opatrywane potrzeby, mniéj okazywał ochoty do nauk, i częściéy na upomnienia zasługiwał.— Klasa IIIcia liczyła uczniów ze zdolnością umysłową znaczną liczbę, lecz przytém niemało także mniéj uważnych i płochych.— To samo co o klasie powyższéy powiedzieć można i o klasie IVéy z tą różnicą, że ostatnia tak w klasie iak i za klasą usiłowala iedną dla siebie chęć dołrą Nauczycieli, chwalebniém postępowaniem i korzystaniem z nauk. Klasa Vta liczyła Uczniów z władzami umyślną nadzieię pewniyszą czyniącemi 20, mniéj pewnemi 14. Piłoch z tego półroczu

miała 15, niestatecznie pracujących 10, zaniedbujących się 3. Postęp w nauce znaczny uczyniło w téj Klasie 17, reszta takowy postęp uczyniła mierny.—Klasa VIta z władzami umysłu dobrymi liczyła uczniów 28, reszta Uczniów téj Klasy okazywała władze umysłowe mierne: Miała Uczniów z usilnością pracujących 5ciu, pilnością zalecanych 29, inni okazywali pilność niestałą, albo dosyć tylko dobrą. Znaczny postęp w nauce okazało Uczniów 25, mały 3, reszta dostateczny.

W drugim półroczu, zapisanych Uczniów za opłatą liczy Szkoła 303, za atestem ubóstwa 93, w ogóle 396. Zliczby téj Klasy Isza obejmie uczniów 86, i była w bieżącym roku szkolnym pod opieką JP. Plewczyńskiego Nauczyciela.— Klasa IIga pod opieką JP. Litwińskiego Nauczyciela, podzielona na dwa oddziały, liczy w pierwszym 54, w drugim 56, w ogóle obejmie Uczniów 100.— Klasa IIIcia pod opieką JP. Gawrońskiego Zastępcy Profesora, liczy Uczniów 63.— Klasa IVta pod opieką JP. Makulskiego Profesora, 62.— Klasa Vta pod opieką JP. Sztochel Profesora 41.— Wyznać winieniem oddając sprawiedliwość JPanom Opiekunom, że ich chętnie i regularne wypełnianie dobrowolnie przyjętego obowiązku do utrzymania karności po klassach wiele się przyczyniło, i należy do głównych przyczyn, dla których o Uczniach w ogóle Klass wszystkich co do pilności, porządku, i karności, powiedzieć można, że ich ten sam duch do obecny chwili ożywia, iaki niemi kierował w półroczu pierwszym.

W roku Szkolnym zeszłym 18½ odebrali nagrodę publiczną Uczniowie następujący.

z KLASSY Iéy Oddziału A.

Dziekoński Gabryel.

Dąbrowski Jan.

Czaplicki Józef.

z KLASSY Iéy Oddziału B.

Przedziecki Michał.

Cholewicki Stanisław.

z KLASSY IIéy.

Szabiłowski Ignacy.

z KLASSY IIIéiéy.

Roman Felix.

Kleczkowski Adam.

Manugiewicz Antoni.

Włodkowski Franciszek.

Duchnowski Wiktor.

z KLASSY IVtéy.

Bagieński Stanisław.

z KLASSY Vtéy.

Melechowicz Felix.

Skiwski Felix.

Langry Alexander.

z KLASSY VItéy.

Szczepanowski Ignacy.

Szyborski Jakób.

Dąbkowski Romuald.

Olszewski Wojciech.

Pochwałę z tego roku publiczną uzyskali:

- z Klasy Iéy Oddziału A. Campenhanssen Antoni, Łopusiński Michał, Kozłowski Franciszek, Jemielity Paweł, Kleczkowski Karol, Kleczkowski Józef, Rudnicki Kajetan, Sztachel Ludwik, Campenhanssen Józef, Mierczyński Hamilkar, Wąsowicz Cypryan.
- z Klasy Iéy Oddziału B. Cichocki Alexander, Luniewski Kalixt, Korytkowski Ludwik, Dorobisz Andrzej, Zielski Julian, Kamieński Prosper, Hausbrandt Henryk.
- z Klasy IIéy Janczewski Wojciech, Michałowski Romuald, Dąbrowski Piotr, Łapiński Karol, Koćmierowski Adam, Koćmierowski Jan, Żukowski Marcel, Zieliński Jan, Wietcki Jan, Mierczyński Karol.
- z Klasy IIIéy Szulborski Franciszek, Stepnowski Józef, Wysocki Józef Głębocki Franciszek, Zmiejewski Eugeniusz, Kamiński Ignacy, Kowalewski Franciszek, Luniewski Robert, Wądołowski Wiktor, Skłodowski Franciszek.
- z Klasy IVtély Duchnowski Ignacy, Niećęcki Szymon, Rogiński Adolf, Stalewski Michał.
- z Klasy Vtély Luniewski Felix, Młoczko Henryk, Czajewski Cypryan, Rawecki Napoleon.
- z Klasy VIéy Tymiański Wincenty, Tyazka Andrzej.

Nauczyciele. Jedną tylko zmianą zasła w bieżącym roku w gronie składu Nauczycielskiego, a tą była, iż w miejsce JP. Dońskiego pełniącego obowiązki Nauczyciela w Szczucinie, przybył do Szkoły Woiewódzkiej w Łomży ze Szczucina JPan Waga Jakób.

Biblioteka pod dozorem JP. Truskolawskiego Profesora, obeymowała przy końcu roku 1828, dzieł 1,041, exemplarzy 1,181. woluminów 2,347. Tomów 2,337, Atlasów 9, kart Jeograficznych

67, pism peryodycznych numerów 367, voluminów 158, tomów 154, wzorów rysunkowych w poszytach 17, w pojedynczych sztukach 119. W bieżącym roku prócz pism peryodycznych przybyło dzieł 27, między któremi znaczniejsze miejsce trzymają Słowniki do języków Łacińskiego, Greckiego, i Francuskiego, oraz wzorów rysunkowych w exemplarzach pojedynczych 194.

Muzeum pod dozorem JP. Kasprrowskiego, obecnym w czasie narzędzi Matematycznych sztuk 47, fizycznych 342. Gabinet mineralogiczny, pod dozorem tegoż samego Professora, jest w tym samym stanie, w jakim był wykazany przy końcu roku Szkólnego 18¹¹.

Ogrod botaniczny w roku zeszłym założony, utrzymywany jest gorliwością ożywianą przywiązaniem do wiadomości botanicznych JP. Kasprrowskiego. Gorliwość stygnie gdy nieznaidnie pomocy. Powtórzyć mi więc należy, iż nowy ten zakład, choćby w sposób najpospolitszy urządzony i utrzymywany, potrzebuje nakładów, aby się mógł utrzymać potrzebuie wsparcia. Wsparcia, na tak dogodny dla poznania ważny botanicznój nauki zakład, Szkoła spodziewać się powinna od Rządu, i od zamożniejszych Obywateli Uczniów w Szkole Łomżyńskiój nauki pobierających. Młodzieży! chciej doświadczyć roskoszy płynącój z uczucia żeś się przyczyniała pierwsza do założenia i utrzymania tego, co i tobie, a po tobie, i następcom twoim użytecznym będzie.

Spiewy kościelne. W roku zeszłym, chęć dobra w kilku Uczniach, dała początek śpiewom kościelnym w czasie nabożeństwa dla młodzieży. Dla utrzymania téj chęci, i uczynienia iey użyteczniejszą Opatrzność sprowadziła do Łomży Wgo Klimontowicza Regenta Kancellaryi Ziemiańskiój. Lubownik ten śpiewów kościelnych, widząc usiłowania Uczniów, ofiarował im ku

poimocy Metodę swoją, czas, i trudnościami niedające się odstręczyć przedsięwzięcie. Otworzył w czasie wolnym od nauki lekcya śpiewów, i już w obecnym czasie harmonią głosów przykłada się do łączenia czucia z Modlitwą w Popiarskim kościele. Piękny jego charakter, znajdując nagrodę w przyjemności iaką czyni dla osób prawdziwie na nabożeństwo uczęszczających, i w przekonaniu że się do chwały Boga przyczynia, nic więcej nieżąda iak tylko sprawiedliwości. Te, Wielmożnemu Klimontowiczowi oddając, imieniem Uczniów wszystkich składam mu podziękowanie.

II.

ROZKŁAD

NAUK I CZASU NA POPIS PUBLICZNY.

Poniedziałek dzień 20 Lipca.

KLASSY I i II dwóch oddziałów.

rana.

- Od godziny 9 do $\frac{1}{4}$ 10 nauka Religii i moralności.
- ditto $\frac{1}{4}$ na 10 do $\frac{1}{4}$ 11 Język polski.
- ditto $\frac{1}{4}$ na 11 do $\frac{1}{4}$ 12 Język łaciński.
- ditto $\frac{1}{4}$ 12 — do 12 Jęografia.

po południu.

- Od godziny 3 do $\frac{1}{4}$ 4. Historia powszechna.
- ditto $\frac{1}{4}$ 4 do $\frac{1}{4}$ 5. Historia polska.
- ditto $\frac{1}{4}$ 5 do $\frac{1}{4}$ 5. Arytmetyka.

- ditto $\frac{1}{2}$ 5 do 5. Jeometrya.
- ditto 5 do $\frac{1}{2}$ 6. Historia naturalna
- ditto $\frac{1}{2}$ 6 do $\frac{1}{2}$ 6. Fizyka.
- ditto $\frac{1}{2}$ 6 do 6. Rysunki.

Wtorek dzień 21 Lipca.

KLASSY III, IV.

zrana,

- Od godziny 9 do $\frac{1}{2}$ 10. Nauka Religii i moralności.
- ditto $\frac{1}{2}$ 10 do 10. Arytmetyka.
- Od godziny 10 do $\frac{1}{2}$ 11. Jeometrya.
- ditto $\frac{1}{2}$ 11 do 11. Język polski.
- ditto 11 do $\frac{1}{2}$ 12. Język francuski.
- ditto $\frac{1}{2}$ 12 do 12. Język niemiecki.

po południu.

- Od godziny 3 do 4 Język łaciński.
- ditto 4 do $\frac{1}{2}$ 5. Język grecki.
- ditto $\frac{1}{2}$ 5 do $\frac{1}{2}$ 5. Jeografia.
- ditto $\frac{1}{2}$ 5 do 5. Historia powszechna.
- ditto 5 do $\frac{1}{2}$ 6. Historia polska.
- ditto $\frac{1}{2}$ 6 do $\frac{1}{2}$ 6. Historia naturalna.
- ditto $\frac{1}{2}$ do 6. Fizyka.
- ditto 6 do $\frac{1}{2}$ 7. Wzory rysunkowe.

Sroda dzień 22. Lipca.

KLASSY Vta i Vta.

zrana.

- Od godziny 9 do $\frac{1}{2}$ 10. Religia i moralność.
ditto $\frac{1}{2}$ 10 do 10. Geometrya.
ditto 10 do $\frac{1}{2}$ 11. Arytmetyka i Algibra.
ditto $\frac{1}{2}$ 11 do $\frac{1}{2}$ 12. Język łaciński.
ditto $\frac{1}{2}$ 12 do 12. Język Grecki.

po południu.

- Od godziny 3 do $\frac{1}{2}$ 4. Język francuzki.
ditto $\frac{1}{2}$ 4 do 4. Język niemiecki.
ditto 4 do $\frac{1}{2}$ 5. Jeografia.
ditto od $\frac{1}{2}$ 5 do $\frac{1}{2}$ 5. Historia powszechna i Rossyyska.
ditto $\frac{1}{2}$ 5 do 5. Historia polska.
ditto 5 do $\frac{1}{2}$ 6. Botanika i mineralogia.
ditto $\frac{1}{2}$ 6 do 6. Statyka i chemia.
ditto 6 do $\frac{1}{2}$ 7. Encyklopedya nauk i wiadomości.
ditto $\frac{1}{2}$ 7 do $\frac{1}{2}$ 8. Język i literatura polska.

Popis ukończy odczytanie promocyi, rozdanie nagród, odczytanie listy Uczniów, którzy na pochwałę zasłużyli.

Na jutruz po ukończonym Publicznym popisie, nastąpi Examen kwalifikacyyny Uczniów dru goletnich klasy Vtéty dnia 23, 24 i 25 Lipca na pisnie 27 ustny.

III.

SKŁAD NAUCZYCIELI SZKOŁY WOIEWODZKIEJ w ŁOM- ŻY, z rozkładem między nich nauk i czasu.

- X. *Chrzanowski Paweł Rektor*: dawał naukę moralności w klasie III i V po godzinie; w klasie VI naukę Religii i moralności po godzin 2 w tygodniu.
- X. *Dzwonkowski Antoni Prefekt i Nauczyciel Religii* wykładał naukę Religii w klasie I-ty, II dwóch oddziałów III, IV i V po godzin 2 w tygodniu. Naukę moralności w klasie I, II dwóch oddziałów i IV po godzinie w tygodniu.
- Truskołowski Daniel Professor*: dawał historię powszechną w klasie III, IV i V po godzin 2 historią polską w klasie IV i V po godzinie; także nauki w klasie VI godzin 2 w tygodniu. Geografią w klasie III po godzin 2 w klasie IV, V i VI po godzinie w tygodniu; historię Rossyjskiej w klasie VI po godzinie.
- Szumkowski Michał Professor*: wykładał matematykę w klasie V i VI po godzin 4. Encyklopedyą nauk i wiadomości w klasie VI przez godzinę w tygodniu; prócz tego dawał języka niemieckiego w klasie III. godzin 3 w klasie V i VI po godzin 2 w tygodniu.
- Makulski Walenty Professor* dawał języka łacińskiego w klasie III. godzin 5 w klasie IV. godzin 6, w klasie VI naukę starożytności przez godzin 2 w tygodniu. Języka Greckiego w klasie IV. godzin 3. W klasie III. opowiadał Historię polską przez godzinę.
- Sztochel Andrzej Professor* dawał języka polskiego w klasie IV, V i VI po godzin 3 w tygodniu. W klasie IV języka nie-

mieckiego godzin 3. Historii powszechny opowiadał w klasie II dwóch oddziałów przez godzin 2 w tygodniu.

Karwowski Jan Professor dawał język i literaturę łacińską w klasie V przez godzin 7; w klasie VI przez godzin 5. Język Grecki w tychże klasach po godzin 3 w tygodniu.

Kasprowski Jan Professor wykładał geografiją w klasie I po godzin 2 arytmetykę w téżże klasie po godzin 4 fizykę w w klasach II, III, IV po godzinie. Historii naturalny w klasie V, i VI po godzinie. Chemiją w klasie VI po godzin 2 w tygodniu.

Gawroński Franciszek zastępca Professora: wykładał matematykę w klasie II dwóch oddziałów III i IV po godzin 4. Mechanikę w klasie V po godzin 2 w tygodniu.

Lacour Jzydor Nauczyciel: dawał język Francuzki w klasie III, IV, V i VI po godzin 3 w tygodniu historii naturalny w klasie I przez godzin 3 też samą naukę w klasie II dwóch oddziałów po godzin 2 w tygodniu.

Plewczyński Szymon Nauczyciel: dawał języka łacińskiego w klasie I i II dwóch oddziałów po godzin 6 w tygodniu.

Litwiński Felix Nauczyciel: dawał języka polskiego w klasie I i dwóch oddziałów po godzin 6 w tygodniu.

Lipski Jakób Nauczyciel: dawał rysunków w klasie I, II dwóch oddziałów, III po godzin 2 w tygodniu, w dni rekreacyjne zatrudniał Uczniów prywatnie, szczególniejszą zdatność do rysunków okazujących; dawał prócz tego kalliografią w klasie II dwóch oddziałów po godzin 3 w tygodniu.

Waga Jakób Nauczyciel: dawał kalliografią w klasie I po godzin 4 język polski w klasie III po godzin 4. Geografiją

w klasie II dwóch oddziałów po godzin 2 historyi powszechnéj w klasie I po godzin 2 historyi polskiéj w klasie II dwóch oddziałów, po godzin 2.

IV.

DOZORCY DOMOWI.

Na posiedzeniu Nauczycielskiem, niżej wyrażonych Uczniów zwierzchność Szkólna uznała za zdatnych do dozoru młodzieży domowego.

z KLASY VI.

1. Skiwski Felix.
2. Langry Alexander.
3. Melechowicz Felix.
4. Luniewski Felix.
5. Czaiewski Cypryan.
6. Duchnowski Józef.
7. Pieniążek Karol.
8. Kruszewski Jan.
9. Sienicki Paweł.
10. Rawecki Napoleon.
11. Truszkowski Józef.
12. Zygfryd Henryk.
13. Zawadzki Adam.
14. Zyznowski Stanisław.
15. Modzelewski Józef.
16. Humięcki Alexander.
17. Dmochowski Jgnacy.

18. Babski Piotr.
19. Wysocki Woyciech z klasy V w b. r.
20. Bagiński Stanisław ditto
21. Duchnowski Ignacy ditto
22. Rogiński Adolf ditto
23. Nagórka Woyciech ditto
24. Klimaszewski Bartłomiy ditto
25. Karwowski Stanisław ditto
26. Pieniążek Jakób ditto
27. Tyszka Marcin ditto
28. Ramotowski Alexander ditto
29. Klicki Piotr ditto
30. Chodorowski Stanisław ditto
31. Boszkowski Franciszek ditto
32. Gutowski Józef ditto
33. Eysymond Felix ditto
34. Godlewski Franciszek ditto
35. Kulesza Jan ditto
36. Jastrzębski Piotr. ditto
38. Roman Felix z klasy IV w b. r.
39. Kleczkowski Adam ditto
40. Wysocki Józef ditto
41. Włodkowski Franciszek ditto
42. Wądołowski Wiktor ditto
43. Wądołkowski Woyciech ditto
44. Stepnowski Józef ditto
45. Rogowski Adam ditto
46. Mocarski Felix ditto
47. Kotowski Stanisław ditto
48. Opęchowski Mateusz ditto

49. Duchnowski Wiktor z Klasy IV. w b r.
 50. Cholewicki Franciszek ditto.
 51. Kamieński Ignacy ditto.
 52. Męczkowski Józef ditto.
 53. Łuniewski Robert ditto.
 54. Piłis Piotr ditto.
 55. Żaykowski Bonawentura ditto.
 56. Skrodzki Romuald ditto.
 57. Popławski Felix ditto.
 58. Sztachelski Jan. ditto.
 59. Woytkowski Antoni ditto.
 60. Skiwski Ignacy ditto.
 61. Woyno Alexander ditto.
 62. Łuniewski Antoni ditto.
 63. Kaczyński Antoni ditto.
 64. Leńczewski Woyciech ditto.
 65. Kraiewski Mateusz. ditto.
 66. Grochowski Piotr. ditto.
 67. Kowalewski Franciszek ditto.
 68. Przeddziecki Bartomiej ditto.
 69. Choynowski Wawrzen. ditto.
 70. Szulborski Franciszek. ditto.
-

O STOSUNKACH

EDUKACYI PUBLICZNEY z RZĄDEM i RODZICAMI.

Scinditur in contrarium vulgus.

Rządny jest dom, w którym porządek domownicy lubią. — Biorąc rządność za szczęśliwość: szczęśliwym będzie Naród, w którym w udoskonaleniu rozumu tyle postąpiono, że w nim nie tylko wierzą i powtarzają, iż stosownie do przyjętych zasad pomyślności społeczeństw postępować należy; lecz po przekonaniu się, że być inaczej nie może, stosownie do takowych zasad i myślą i działają.

Prawda ta, tak stara, jak dawniej jest ze spostrzeżeń czynienia wniosków: tak pewna, jak jest niezawodnym, że aby widzieć i niebydź prowadzonym, dogodniejszy jest światło słońca, niż blask w cudzych rękach trzymany pochodni, wraz z swoim powstaniem już zatrudniała dobrę społeczeństw zajęte osoby. Chcąc ją więc przywieść ogólniej do skutku, uznana: że aby człowiek był takim, jakim go społeczność mieć żąda, należy go od pierwszjej młodości do tego prowadzić, i wzięto Edukacją za środek takowe udoskonalenie przywodzący do skutku.

Omylonoż się na środku, jeżeli dotąd żadanego nie doszedł zamiaru? nie. — Zawiedli się ludzie na ludziach prywatnym widokom przed publicznymi dających pierwszeństwo; ale się została prawda, że szczęście narodu od wychowania młodzieży zależy: lecz się rozwinęło przekonanie, że Rząd prawem własności mając szczęśliwość ogółu w swęj pieczy, mieć także powinien i wychowanie młodzieży. Oddano je więc w opiekę Rządowi.

Wszakże nim w takowe stosunki rozbiorowym w niyde sposobem, należy mi w przód oznaczyć: w czém edukacya publiczna należąc do narodu należy do Rządu, a wczém do rodziców.

Oznaczenie to plynie naturalnie, albo z uważania potrzeb młodzieży szkolom powierzony; alb z rozróżnienia w obszerném znaczeniu uważanego iey doskonalenia; na edukacyą bardziy fizyczne, niż moralne udoskonalenia oznaczaiącą i na Instrukcyą dążącą istotniy do oświecenia i rozprzestrzeczenia wiadomości. Edukacya trudni się młodym, dla iego ukształcenia; Instrukcyja, rzeczami iemu potrzebnymi, dla iego oświecenia. Instrukcyja pokazuje iakim mu bydź należy; edukacya niewoli go aby był takim: ta moim zdaniem; bardziy bierze w opiekę ciało i wolę: tamta umysł i rozum. Słowem, jedna z nich oświeca, druga poprawia. Edukacya w szkołach jest bardziy w dozorze prywatnym, Instrukcyja bardziy w klasie.— Dwie te otnogi doskonalenia człowieka, w szkołach publicznych połączone z sobą, lubo nie mogą nie interessować Rządu i Rodziców, albowiem tak Rząd iak Rodzice pragną następnym pokoleniom, i dobrych i oświeconych przekazać następców, Edukacya iednakże, w pewney części bardziy należyć powinna do rodziców, jeżeli nie dla innéj przyczyny, więc dla tego, że na każde *individuum* szczególniejszy wyciąga batzności, a nikt iey troskliwszy nad rodziców mieć nie może: Instrukcyja zaś Rząd więcéj obchodzić musi, iuż dla tego, że on zna naylepiy co każdy, przyzwoicie miejsce w narodzie zajmować miiący znać, i iakim bydź każdy w miejscu swoim powinien.

Przypuściwszy takowe rozróżnienie opiekowania się Rządu i Rodziców edukacyą publiczną, nie dla tego, aby ono rzeczywistem

było, lecz dla tego jedynie, abyśmy poznali czego Rząd, a czego Rodzice po Edukacyi żądają; stosunki Edukacyi z Rządem i z Rodzicami rozwiązną się same.

Jakoż uważając koniec doskonalenia młodzieży, ten tak z strony Rządu, iak i z strony Rodziców jest ieden. Jest rozwianie się fizycznych i moralnych z ich utrzymaniem. J być powinien takim dla tego, że iednomysłność zachodzić powinna w tém, co zdaniem ogólném i skutkami pomyslnemi za naydogodnieysze i koniecznie potrzebne uznaném zostało. Koniec taki, wszakże i widokom Rdziców, i potrzebie narodu odpowiada: a więc, tak Rodzice iak i Rząd, ten urządzenia, tanci ku niemu swoje kierując pragnienia, a Edukacya trzymając się przepisów, życzeniom stron obudwóch odpowiadać pragnie.

Odpowiadaż dla wszystkich i zawsze? Rozwiązanie zapytania tego okaże, że przepisy Pedagogiki, ciągle w spornych zostają stosunkach z życzeniami Rodziców.

Jak w każdéy rzeczy, tak nadewszystko w Edukacyi, rzecz iedna z różnych stron uważana, różne o sobie wzniecać zdania zwykła. J to tak naturalnie się dzieie, iak naturalnie każdy, stósownie do swoich skłonności, widoków, pojęcia, czegoś pożąda. Tak więc, lubo Rząd i Rodzice, do iednego końca Edukacyą młodzieży odsyłać; pewność iednakże o iego dobroci, a nadewszystko, środki wskazane do iego doycia na różnych dowodach lub uprzedzeniach fundując, iedni naganę widzą tam, gdzie drudzy rzecz godną pochwały spostrzegać zwykli.—Mówmy mniéy ogólnie, i przystąpmy do czynów.

Synu! powtarza Matka i Oyciec, (albo przynajmniéy tak myśliąc oddając dziecko do szkoły) Synu! ucz się.— Nauka twoie szczę-